

Tomasz Kruz

Wyższa Szkoła Zawodowa Łódzkiej Korporacji Oświatowej w Łodzi

FACHOWIEC I SKRADZIONA ŁYŻKA. Z DZIEJÓW KONTAKTÓW CYSTERSÓW SULEJOWSKICH Z PIOTRKOWSKIMI RZEMIEŚLNIKAMI W XVIII WIEKU

Piotrków należał do tych miast, które odegrały znaczącą rolę w historii naszego państwa¹. Początki swojego istnienia, jak i rozwój gospodarczy zawdzięczał centralnemu położeniu geograficznemu na głównych szlakach handlowych² i geopolitycznemu charakterowi. Był miejscem sądów książęcych, zjazdów rycerstwa (XIII w.), obrad sejmowych (XV–XVI w.), synodów biskupich (do XVII w.) i Trybunału dla Korony (od XVI do XVIII w.)³. Dotychczasowe publikacje dotyczące dziejów Piotrkowa w okresie staropolskim B. Baranowskiego, K. Głowackiego, J. Goldberga, Z. Libiszowskiej, K. Pacelta, R. Rosina, H. Rutkowskiego, A. Stroynowskiego, T. Srogosza, M. R. Witanowskiego, H. Żerek-Kleszcz, S. Zajączkowskiego, S. M. Zajączkowskiego, nie zawsze skupiały się na samej osadzie i jej najbliższej okolicy – były najczę-

¹ T. Kruz, *Browarnictwo w Piotrkowie od XVI do XVIII wieku*, Grudziądz 2005, s. 6.

² R. Rosin, *Piotrków w średniowieczu, w: 750 lat Piotrkowa Trybunalskiego. Materiały na sesję naukową*, red. R. Rosina, Piotrków Trybunalski 1967, s. 5–42; S. Arnold, *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim w XIII w.*, *Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, t. I, z. 1, s. 17–25; R. Rosin, *Wolbórz i jego okolice w XI–XVI w. Kasztelania-osadnictwo-miasto, w: 400 – lecie śmierci Andrzeja Frycza Modrzewskiego. 700-lecie nadania praw miejskich Wolborzowi. Materiały z sesji popularnonaukowej z 24 IX 1972 r.*, red. R. Rosin, Łódź 1975, s. 34–37.

³ W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich 1493–1793*, Kraków 1948, s. 133–140; W. Zarzycki, *Trybunał Koronny dawnej Rzeczypospolitej*, Piotrków Trybunalski 1993, *passim*; Z. Anusik, *Życie polityczne miasta w latach 1578–1655*; idem, *Życie polityczne miasta w latach 1655–1793*, w: *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989, s. 97–110, 138–158; S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem ziemi łęczyckiej, sieradzkiej*, Łódź 1951, *passim*.

ściej syntezą badań nad regionem łęczycko-sieradzkim. Jednak nie należy zapominać, że pewne zagadnienia zostały wstępnie już częściowo opracowane⁴. Stan taki podyktowany był i jest nadal zainteresowaniem samych historyków, jak i pozostałością produkcji kancelaryjnej miasta, co poniekąd zasadniczo ogranicza szerszy zakres studiów. Okres zaborów i II wojny światowej dla najstarszych materiałów archiwalnych przyniósł najwięcej zniszczeń, a w szczególności ten ostatni, kiedy to zaginęły akta grodzkie, ziemskie piotrkowskie i trybunalskie⁵. W tej sytuacji z pomocą przychodzą nam tu jedynie akta cechowe mieszczące się w APPT, które są podstawą opracowania niniejszego artykułu⁶. Uzupełnieniem są lustracje z XVIII wieku z AGAD⁷ (także te opublikowane)⁸, jak i wykazy placów i posiadłości mieszkańców

⁴ B. Baranowski, *Stosunki gospodarczo – społeczne w drugiej połowie XVII i XVIII w.*, w: *Dzieje...*, s. 84–96; idem, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975; idem, *Struktura gospodarcza regionu łęczycko – sieradzkiego – wielunińskiego w XVI–XVIII w.*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego* (dalej: ZNUŁ), S. I, z. 72: 1970, s. 35–48; idem, *Rozmiary i rejonizacja młynarstwa w Polsce w XVI–XVIII w.*, ZNUŁ, S. I, z. 75: 1971, s. 15–37; idem, *Piotrków w końcu XVIII wieku*, „*Rocznik Łódzki*” (dalej: RŁ), t. XXV (XXVIII): 1979, s. 87–105; K. Głowacki, *Urbanistyka Piotrkowa Trybunalskiego*, Kielce–Piotrków 1984, passim; J. Goldberg, *Struktura zawodowa ludności miast „wolnych” województwa sieradzkiego w 1791 r.*, ZNUŁ, S. I, z. 21: 1960, s. 65–89; Z. Libiszowska, *Stan gospodarczy ziemi łęczyckiej i sieradzkiej w świetle opisów Holschego*, RŁ, t. IV (VII): 1961, s. 163–177; K. Pacelt, *Stosunki gospodarcze i społeczne w XVI i w pierwszej połowie XVII w.*, w: *Dzieje...*, s. 73–110; R. Rosin, op. cit., s. 30–39; idem, *Sukiennictwo w Łęczyckim, Sieradzkim i Wielunińskim od XIII w. do lat siedemdziesiątych XVI w.*, RŁ, t. IV (VII): 1961, s. 233–258; H. Rutkowski, *Piotrków Trybunalski w XVI i w pierwszej połowie XVII wieku jako miejsce zjazdów szlacheckich*, w: *750 lat Piotrkowa...*, s. 43–74; A. Stroynowski, *Użytkownicy królewsczyzn województw sieradzkiego i łęczyckiego oraz ziemi wielunińskiej (XVI–XVIII w.)*, RŁ, t. XXIII (XXVI): 1978, s. 315–329; T. Srogosz, *Specyfika karczmarstwa na terenie województwa łęczyckiego i sieradzkiego oraz ziemi wielunińskiej w XVIII wieku (na marginesie książki M. Szczepanik, Karczma, wieś, dwór)*, RŁ, t. XXV (XVIII): 1979, s. 165–171; idem, *Przemarsze i kwaterunki niekarnych oddziałów wojskowych w województwie łęczyckim i sieradzkim oraz ziemi wielunińskiej w XVII w.*, RŁ, t. XXXVII: 1987, s. 87–103; M. Rawita-Witanowski, *Wspomnienia o starym Piotrkowie*, Piotrków 1910, passim; H. Żerek-Kleszcz, *Klęski elementarne w dziejach miasta w XVI–XVIII w.*, w: *Dzieje...*, s. 159–163; S. Zajączkowski, *O produkcji żelaza na dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej do połowy XVI w.*, ZNUŁ, S. I, z. 5: 1957, s. 35–49; S.M. Zajączkowski, *W sprawie lokacji wsi na prawie niemieckim na obszarze przedrozbiorowego powiatu piotrkowskiego do połowy XVI wieku*, *Piotrkowskie Zeszyty Historyczne*, t. III: 2001, s. 41–95.

⁵ K. Łapiński, *Królewskie przywileje*, *Spotkania z zabytkami* (dalej: Szz), nr 9: 2001, s. 28.

⁶ APPT, *Inwentarz – Cechy miasta Piotrkowa 1550–1950*, zesp. nr 14, passim; APPT, *Inwentarz - Cech kupców w Piotrkowie [1487] 1532–1917*, nr zesp. 193, passim.

⁷ AGAD, ASK, XLVI, *Lustracja królewsczyzn w województwie sieradzkim powiecie piotrkowskim i radomskim 1765–1775*, sygn. 107, nr mkf. 980.

⁸ *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564–1565*, wyd. A. Tomczak, Bydgoszcz 1963, cz. II (dalej: LWWK 1564–1565), s. 36–40; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628–1632*, cz. II, *Województwo sieradzkie*, wyd. Z. Guldon, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969 (dalej: LWWK 1628–1632), s. 28–32; *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659–1665*, cz. II, *Województwa sieradzkie, łęczyckie, brzesko-kujawskie, inowrocławskie i ziemia dobrzyńska*, wyd. Z. Górski, J. Pakulski, A. Tomczak, Toruń 1996 (dalej: LWWK 1659–1665), s. 27–30; *Lustracje województw wielkopolskich i kujawskich 1789*, cz. II, t. 2, wyd. R. Kabaciński, K. Mikulski, J. Pakulski, Toruń 2007 (dalej: LWWK 1789), s. 1–62.

Piotrkowa z lat 80. XVIII w. przechowywane w APŁ, a dotyczące szczytkowych informacji o uposażeniu i obowiązku podatkowym klasztoru cystersów w Sulejowie⁹. Nieocenionym źródłem dalej pozostaje sam Kopiarz Sulejowski¹⁰, jak i jego opracowanie autorstwa Józefa Mitkowskiego¹¹.

Przedstawienie stosunków gospodarczych panujących między cystersami sulejowskimi i piotrkowskimi rzemieślnikami wymaga w tym miejscu krótkiej charakterystyki podstaw ekonomicznych miasta królewskiego oraz klasztoru cystersów. Ujmując różnice na tle życia obyczajowego w korporacjach rzemieślniczych, w świetle XVIII. wiecznych ksiąg cechowych za punkt wyjściowy poruszanego problemu traktuje protokoły z sądu cechu szynkowego z 1744 roku i z 1769, 1777, 1782, 1785 – są to jedyne wzmianki dotyczące klasztoru sulejowskiego jak i samego Sulejowa¹².

Do końca XVIII w., Piotrków był własnością królewską, leżącą w powiecie piotrkowskim w województwie sieradzkim. Nieopodal miasta – 13 km na południowy wschód - znajdował się klasztor cystersów w Sulejowie¹³. Mimo bliskiego położenia geograficznego i wspólnych losów politycznych na przestrzeni dziejów, miejscowości te wraz z okolicznymi dzielnicami, zasadniczo różniły się pod względem: własności, zarządzania i ekonomiki¹⁴. Gospodarkę piotrkowską charakteryzowała przede wszystkim produkcja i świadczenie usług oferowanych nie tylko na rynku lokalnym, ale w najbliższej okolicy. Zwiększony popyt na towary i usługi miał miejsce w trakcie trwania Trybunału, kiedy to do miasta przybywała klientela szlachecka¹⁵. W związku z upadkiem gospodarczym regionu w początkach XVIII w. i skomplikowanej sytuacji mieszkańców (rywalizacja ze szlachtą, duchowieństwem, Żydami, Węgrzynami, Ormiancami)¹⁶, pierwszorzędna rola rzemiosła została zdystan-

⁹ APŁ, *Rząd Gubernialny Piotrkowski. Anteriora*, sygn. 988d, passim.

¹⁰ A. Piasta, *Wędrówki kopiarza*, Szz, nr 9: 2001, s. 41; APPT, *Biblioteka. Mikrofilmy. Kopiarz Sulejowski*, nr mkf. 1372a-1380. Sam kopiarz sulejowski nie zawiera dokumentów z XVIII wieku, choć indeks wspomina, że takowe istniały.

¹¹ J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*, Poznań 1949, passim. Na początku XX wieku o cystersach sulejowskich pisał także: M. Rawita-Witanowski, *Przewodnik po dawnym opactwie cystersów w Sulejowie*, Piotrków 1910, passim – jednak Jego praca powstała 20 lat wcześniej przed znalezieniem Kopiarza Sulejowskiego.

¹² APPT, *Cechy miasta Piotrkowa* (dalej: CmP). *Księga protokołów cechu szynkowego w Piotrkowie 1730–1762*, sygn. 65, s. 162–163; *Księga protokołów z sesji, zapisy i wypisy uczniów cechu szynkowego w Piotrkowie 1763–1792*, sygn. 66, s. 133, 142, 165–166, 192.

¹³ *Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku (mapa główna) – część południowa*, red. S. Trawkowski, Warszawa 1998.

¹⁴ J. Mitkowski, op. cit., passim. O wspólnych dziejach historycznych świadczy choćby pierwsza wzmianka o Piotrkowie w dokumentach opactwa sulejowskiego z 1217, jak i wydane przywileje dla cystersów w Piotrkowie.

¹⁵ W. Zarzycki, op. cit., passim; K. Pacelt, op. cit., s. 78–79. Liczba mieszkańców mogła osiągać nawet i 4 tys.

¹⁶ A. Czuba, M. Gąsior, R. Kotewicz, *Przywileje miasta Piotrkowa przez królów polskich w wiekach XV, XVI, XVII i XVIII wystawione*, Piotrków Trybunalski 1993, s. 32; K. Głowacki, op. cit., s. 49–50.

sowana przez rolnictwo¹⁷. Mimo to, renoma piotrkowskiego rzemiosła swoim zasięgiem dalej obejmowała nie tylko najbliższe okolice, ale i te oddalone nawet o ponad 300 km. Na naukę przybywają terminatorzy i czeladnicy z: Będkowa, Bogdanowa, Chęcina, Częstochowy, Freiburga¹⁸, Kłobucka, Kłobudzic, Kłudzie, Koniecpora, Krakowa, Legnicy, Łękawy, Lwowa, Młyna, Niedźwiedzia, Opoczna, Przedborza, Rozprza, Rożańska, Skierniewic, Sulejowa, Starzewa, Stawiszyna, Szczercowa, Tuszyna, Wieryna, Wielunia Witowa, Wolborza¹⁹. Mamy więc tu mieszkańców z posiadłości królewskich jak i klasztornych. Wśród piotrkowskich rzemieślników spotykamy: bednarzy, gorzelników, introligatorów, karczmarzy, kołodziejów, kotlarzy, kowali, kupców, cyrulików, lekarzy, miecznikarzy, mielcarzy, młynarzy, piwowarów, powroźników, rymarzy, rzeźników, siodlarzy, stelmachów, szewców, szklarzy, ślusarzy, zegarmistrzów, złotników, pisarzy²⁰. Ta różnorodność reprezentowanych przez piotrkowian zawodów zadecydowała o pojawieniu się cechów: szewców, kupców, piwowarów, szynkarzy, krawców, kuśnierzy, rzeźników, złotników, kowali, prasolów, piekarzy, cyrulików²¹.

Gospodarka cystersów sulejowskich w głównej mierze opierała się na rolnictwie, natomiast rzemiosło odgrywało drugorzędną rolę. W XVIII w. właściwie zanika. Klasztor w powiecie piotrkowskim w XVIII wieku czerpał dochody z miasta Sulejowa (targowe) oraz okolicznych wsi: Barkowic, Cekanowa, Koła, Krzyżanowa, części wsi Kurnędz, Łazów Dużych, Łączna, Milejowa, Przygłowa i części wsi Sutymost. Lustracje z 1765 i 1789 r. podają prawie identyczny skład, nie licząc Kurnędza i części wsi Sutymost. W świetle obciążeń podatkowych wiemy, że uprawiali owies i żyto, hodowali ptactwo domowe²². Nie oznacza to, że nie zajmowali się także: bartnictwem, młynarstwem, łowiectwem, karczmarstwem, rybołówstwem i bobrownictwem²³. Stan taki podyktowany był skutkami potopu szwedzkiego (po bitwie pod Opoczmem żołnierze elektora brandenburskiego złupili i spalili Sulejów, mordując 7 księży)²⁴, jak i konfederacji barskiej – starosta piotrkowski mścił się

¹⁷ APŁ, op. cit., s. 1–144.

¹⁸ Freiburkiem nazywano i Wrocław, ale nie należy wykluczyć miasta z pogranicza niemiecko-francuskiego. Miasto miało wśród swoich obywateli także i obcokrajowców, np. Alexander Watson (Szkot), Antoni Vicini (Włoch). Szlaki handlowe do Korony wiodły też i przez Śląsk. O tym, że kupcy przybyli tą drogą, świadczy choćby ich emigracja na przełomie XVIII i XIX w. do swoich rodzin na Śląsku.

¹⁹ APPT, CmP. *Księga protokołów z sesji...*, sygn. 66, s. 105, 119, 123, 124, 125, 126, 130, 132, 133, 134, 136, 138, 142, 156, 158, 159, 162, 164, 165, 166, 168, 170, 172, 173, 174, 179, 180, 181, 184, 185, 190, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 199, 200, 206, 207, 208, 211, 214.

²⁰ Np. APPT, CmP. *Księga protokołów cechu...*, sygn. 65, s. 20, 24, 27, 28, 29, 30, 49, 55, 101, 144.

²¹ LWWK 1789, s. 8, 26; *Statut cechu kupców w Piotrkowie (1487) 1659*, wyd. K. Urzędowski, Piotrków Trybunalski 1987, passim.

²² AGAD, op. cit.; LWWK 1789, s. 14, 16, 20, 21.

²³ J. Mitkowski, op. cit., s. 202–266.

²⁴ W. Konopczyński, *Krwawe dni nad górną Wartą. Konfederacja sieradzka, łęczycka i wielunińska w latach 1768–72*, RŁ, t. II (5): 1959, s. 1–56.

na zakonnikach za spory graniczne i płacone podatki (1768–1772)²⁵. W XVIII w. klasztor swą sławę zawdzięczał trzem głośnym procesom. Pierwszy z nich dotyczył wyżej wymienionej sprawy ze starostą piotrkowskim, drugi zaś sporu granicznego z opactwem witowskim norbertanów; sięgał on jeszcze XIII w.²⁶ (do ostatecznego załatwienia sporu w 1742 r. poproszono deputatów trybunałskich – Jeżowskiego z Kujaw i Klińskiego z Chełmna). Trzeci spór dotyczył skarg mieszczan Sulejowa i Mogielnicy²⁷. W 1775 r. dekretem królewskim nakazano uległość wobec cystersów sulejowskich. Sami zakonnicy w późniejszym czasie pozbyli się Mogielnicy i zamienili ją na inne dobra z Walewskim, wojewodą rawskim. W 1775 r. nabyli miasteczko Skrzywno, które później częściowo odsprzedali S. Szydłowieckiemu²⁸.

Różnice występujące między gospodarką Piotrkowa a gospodarką cystersów polegały na tym, że o ile piotrkowanie na pierwszym miejscu stawiali rzemiosło, a na drugim rolnictwo, to u cystersów sulejowskich było dokładnie na odwrót. Cystersi przez wieki prowadzili ekstensywną gospodarkę rolną, zwiększali wpływy z dziesięcin (łączyli majątki w celu lepszego zarządzania)²⁹. Nie dbali natomiast o rzemiosło, które zaczęło zanikać, także na skutek wojen XVII w., jak i konfederacji barskiej. Gospodarkę piotrkowską natomiast w XVIII w. charakteryzowała różnorodność wykonywanych zawodów.

XVIII-wieczne księgi cechowe zawierają zdawkowe informacje na temat kontaktów cystersów sulejowskich z piotrkowskimi rzemieślnikami. Podstawą jest tu protokół z sądu cechowego sporządzony 22 listopada 1744 r. (warto w tym miejscu przytoczyć główne treści tego protokołu). Przed sądem cechowym, w obecności *starszych i młodszych stołu* (wszystkich zgromadzonych w cechu), stanęli: mistrz Jakub Górski (ślusarz) i jego uczeń – czeladnik Jerzy Szkolanda (rusznikarz). Górski oskarżył Szkolanda, że odszedł od niego nie podziękowawszy za naukę. Czelnik bronił się, argumentując, że mistrz nie płaci mu za wykonywaną pracę i odszedł od mistrza za zezwoleniem subdelegata cechowego. Sąd cechowy nakazał uczniowi wrócić na 1 tydzień do mistrza i wykonywać dalej pracę³⁰.

²⁵ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1890, t. XI, s. 567; *Urządnicy danej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gašiorowski, Kórnik 1993, t. II: *Ziemia łęczycka, sieradzka i wieluńska*, z. 2: *Urządnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy XVI–XVIII wieku*, s. 120–121.

²⁶ K. Głowacki, *Kościół św. Małgorzaty i dawny klasztor Nobertanów w Witowie*, Piotrków 1984, passim; M. Kędziarska, *Średniowieczne dzieje klasztoru norbertanów w Witowie*, *Nasza Przyszłość*, nr 85: 1996, s. 5–48.

²⁷ *Słownik...*, s. 568; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1885, t. VI, s. 578.

²⁸ Ks. W. Fudalewski, *Miasto Opatów podług miejscowych źródeł i podań*, Warszawa 1895, s. 22–27.

²⁹ K. Bobowski, *Podstawy gospodarcze cysterskich klasztorów śląskich*, w: *Korzenie środkowoeuropejskiej i górnośląskiej kultury gospodarczej*, red. A. Barciak, Katowice 2003, s. 242–249; *Piśmiennictwo pragmatyczne w Polsce do końca XVIII wieku na tle powszechnym*, red. J. Gancewski, A. Wałkowski, Olsztyn 2006, s. 292.

³⁰ APPT, CmP, op. cit., s. 162.

Omówiona sytuacja była dość często spotykana w korporacjach rzemieślniczych. Mistrzowie wielokrotnie wykorzystywali uczniów, nie płacąc im za wykonywaną pracę. Uważali to za formę zapłaty za edukację³¹. Kwestią sporną jest tu powołanie się na subdelegata cechowego, niewymienionego z imienia i nazwiska (w owym czasie żadna z ksiąg nie podaje nazwiska osoby pełniącej tę funkcję). Z przeprowadzonych badań wynika, że pełnił ją cechmistrz lub wicecechnmistrz. Możliwe, że subdelegatem w tym przypadku był sam mistrz, przed którym toczono sprawę. Znane są takie procedury z późniejszego okresu, kiedy to Wawrzyniec Wesołowski pozwał swojego mistrza, Józefa Mułatowskiego, za niewykonywanie podstawowych obowiązków: *mistrz [...] spaceruje po mieście*. Tymczasem miał on do tego pełne prawo, był bowiem subdelegatem cechowym. Z drugiej strony zlecał uczniowi wykonanie pracy samodzielnie, bo traktował ją jako wynagrodzenie za naukę zawodu³².

Nie należy zapominać, że sprawa toczyła się przed wszystkimi zgromadzonymi w cechu (*za obestaniem znaku brackiego*), tzn., że subdelegat był przypuszczalnie³³ obecny podczas trwania procesu. Znając rozstrzygnięcie wnioskujemy, że nie stanął w obronie ucznia lub – co ważniejsze – nie znał się na prawie cechowym i bez zezwolenia cechu pozwolił mu odejść. Subdelegat kontrolował wykonywanie rzemiosła zgodnie z zobowiązującym prawem. Nie miał prawa sam decydować o przyjęciu i odejściu uczniów od mistrza. Tymi sprawami zajmował się cały cech lub starsi i wicestarsi korporacji rzemieślniczych. Sytuacja ta świadczy o poziomie wykształcenia ówczesnych mistrzów, wicemistrzów cechowych i subdelegatów (brak znajomości podstaw prawnych, dotyczących funkcjonowania korporacji rzemieślniczych w miastach królewskich).

Dalsza część protokołu zawiera właściwą informację o kontaktach gospodarczych piotrkowskich rzemieślników z opactwem sulejowskim. Otóż wykonując pracę w budynku klasztornym, nieopodal zegara, mistrz Jakub Górski zabrał potajemnie kleszcze jako zapłatę, natomiast jego uczeń Jerzy Szkołand – łyżkę i sztabkę cynową. Protokół wspomina, że rzeczy skradzione przez ucznia zakonnicy odebrali, brak natomiast informacji odnośnie do kleszczy skradzionych przez mistrza. Najprawdopodobniej uznano, że skoro Jakub Górski zasiadał w ławie sądowej cechu, nie wskazane byłoby umieszczać taką informację w protokole. Zachowane zapisy w aktach cechowych rzucają nam nieco więcej światła na działalność Jakuba Górskiego. Wielo-

³¹ M. Bogucka, *Życie codzienne w Gdańsku. Wiek XVI–XVIII*, Gdańsk 1967, s. 68–80.

³² APPT, CmP, *Księga protokołów z sesji...*, sygn. 66, s. 212.

³³ Zob. APPT, CmP, *Księga protokołów cechu rzeźnickiego w Piotrkowie Tryb. 1647–1816* sygn. 40, s. 15. Członkowie cechu wielokrotnie lekceważyli prawo cechowe. Często było to podyktowane względami pragmatycznymi. Nierzadko uważali oni spotkania cechowe za całkowicie zbędne – zbyt czasochłonne, przeszkadzające w wykonywaniu zawodu i dlatego w nich nie uczestniczyli. Stosowanie środków przymusu ze strony cechu skłaniało ich to do ekstremalnych zachowań. Niejaki Perle na zaproszenie starszyny odpowiedział: *pies was jebał*.

krotnie wspominają, że za partactwo był on karany³⁴, nawet wtedy, kiedy pełnił ważne funkcje w cechu szynkownym (należał do starszyny cechowej – był mistrzem i wicemistrzem w latach 1738–1740 i 1749–1750)³⁵. Z drugiej strony można przypuszczać, że był wszechstronnie wykształcony, skoro podejmował się różnych prac, choć wykonywał je niezgodnie z prawem. Jego postępowanie (oprócz przesłanek ekonomicznych) wynikało być może także z obserwacji funkcjonowania Trybunału w Piotrkowie oraz czerpania przykładu ze szlachty³⁶.

Sprawa przedstawiona przed całym zgromadzeniem w cechu szynkownym była na tyle poważna, że postanowiono przełożyć ją na 28 listopada 1744 r. Jednak nie zachował się protokół z taką datą lub też nie sporządzono go z obawy o utratę renomy ośrodka nauki rzemiosła, do Piotrkowa przybywali bowiem terminatorzy z wielu okolicznych miejscowości³⁷.

Pojawia się zatem pytanie: czy zakonnicy sulejowscy nie znali sytuacji materialnej piotrkowskich rzemieślników i panujących tu obyczajów – gdzie za przysłowie piwo można było zdobyć świadka w procesie sądowym³⁸? Otóż nie; cystersi przebywali w Piotrkowie dość często, choćby po to, aby kontrolować stan swojego majątku położonego przy ul. Dominikańskiej (był to drewniany dwór z 3 kominami). Uczestniczyli też w życiu publicznym miasta. W 1742 r. toczyli spór z opactwem witowskim, a poza tym było to miejsce kontaktów gospodarczych. Cystersi dostarczali na rynek piotrkowski skór z bobrów, których odbiorcą była okoliczna szlachta³⁹. Korzystali też z usług piotrkowskich rzemieślników, ponieważ wyludniony Sulejów nie mógł zaspokoić potrzeb klasztoru, cystersom pozostawało więc jedynie złożenie zamówienia na wykonanie specjalistycznych prac w cechu piotrkowskim. Poruszona kwestia sporna w protokole cechowym – choć wynikała z konfliktu między mistrzem a uczniem – rzuca nieco światła na stosunki między piotrkowskimi rzemieślnikami a klasztorem. Marek Cetwiński w artykule dotyczącym pracy w *Księdze henrykowskiej*, stanowczo stwierdza, że cystersi cenili pracę, a nie człowieka pracy⁴⁰. W tym przypadku cystersi z góry założyli, że nie zapłacą za wykonane zlecenie lub też wiedzieli, że pracę będzie wykonywał mistrz – partacz (taki, jakiego sami wybrali), stąd też protokół, z poruszanych wyżej względów, nie zawiera informacji o kradzieży mistrza⁴¹. Zabiegi mające na celu rozwój gospodarczy własności cystersów sulejowskich w powiecie piotr-

³⁴ APPT, CmP, *Księga protokołów z sesji...*, sygn. 66, s. 148.

³⁵ APPT, CmP, *Księga protokołów cechu...*, sygn. 65, passim.

³⁶ K. Koźmian, *Pamiętniki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, t. I, s. 251–354; J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w danej Polsce. Wiek XVI–XVIII*, Warszawa 1993, t. I, s. 228–229.

³⁷ APPT, op. cit.; APPT, CmP, *Księga protokołów z sesji...*, sygn. 66, passim.

³⁸ M. Rawita-Witanowski, *Wspomnienia...*, Piotrków 1910, s. 7–9.

³⁹ H. Rutkowski, *Piotrków Trybunalski w XVI I pierwszej połowie XVII wieku jako miejsce zjazdów szlacheckich*, w: *750 lat Piotrkowa...*, s. 43–66.

⁴⁰ M. Cetwiński, *Praca i pracowitość w „Księdze henrykowskiej”*, w: *Korzenie...*, s. 95–99.

⁴¹ APPT, CmP, *Księga protokołu cechu...*, sygn. 65, s. 162–163.

kowskim nie zakończyły się – w świetle ksiąg cechowych – na tym jednym, odnotowanym incydencie. W latach następnych zapisują swoich poddanych tylko do jednej korporacji rzemieślniczej w Piotrkowie – mianowicie do cechu szynkownego. W roku 1769 Antoni Mukwiński, obywatel Sulejowa, podejmuje na okres 4 lat naukę stolarstwa u Antoniego Nerynka; 13 stycznia 1777 r. Tomasz Walaszkiwicz, obywatel Sulejowa, podejmuje naukę ślusarstwa u Szymona Dziewickiego; 22 września 1782 r. ksiądz Jan Witkowski zapisuje Wojciecha Sarnowicza z Woli Bałdrzychowskiej do cechu szynkownego na naukę stolarstwa; 22 maja 1785 r. Ignacy Bernacki, obywatel Sulejowa, podejmuje naukę ślusarstwa⁴². Księgi cechowe nie wspominają nic o wyzwoleniu wyżej wymienionych na czeladników, a tym bardziej na mistrzów. Stwierdzić należy, że cystersom zależało tylko na wykwalifikowanych rzemieślnikach, którzy po nabyciu praktycznych umiejętności, mogliby w przyszłości pracować na rzecz zakonu. Nie interesowało ich zdobywanie formalnych stopni przez uczniów, a cech szynkowny zapewniał takie możliwości. Obserwacja najbliższego otoczenia przez terminatorów także nie dostarczała budującego obrazu. Rzemieślnicy brali zaliczki za zlecone prace lub żądali całych kwot, a prac nie wykonywali⁴³. Pieniądzy nie zwracali lub sprzeniewierzali je na alkohol. Nie był bezpieczny także skarb cechowy. W 1739 r. cechmistrz Jan Sobczyński bezprawnie pobierał z niego pieniądze na wino⁴⁴. Nagminne nadużywanie alkoholu⁴⁵ wielokrotnie doprowadzało do kłótni i sporów, kończących się nierzadko rękoczynami⁴⁶. W 1740 r. ślusarz Jakub Górski pobił we własnym mieszkaniu Walentego Kotlewskiego. Tego samego roku bednarz Wawrzyniec Dutkiewicz za bijatyki pod wpływem alkoholu został zawieszony w prawach cechowych. Do pobić dochodziło dość często w przypadku braku zapłaty za wykonaną pracę⁴⁷. Zła koniunktura gospodarcza prowadziła do odbierania sobie pracy. W 1741 r. siodlarz Michał Jan Kirnicki wykonywał zawód rymarza, a stolarz Jacek Jackowski – zawód bednarza. W 1743 r. stolarz Jakub Górski zajmował się szewstwem⁴⁸. Stan taki prowadził do frustracji i nieetycznych zachowań⁴⁹.

Rekapitulując należy stwierdzić, że bliskie położenie geograficzne Sulejowa i Piotrkowa nie pozwalało na izolację świata duchownego i społeczności

⁴² APPT, CmP, *Księga protokołów z sesji...*, sygn. 66, s. 132–133, 142–143, 165–166, 192.

⁴³ Np. APPT, CmP, *Księga protokołu cechu...*, sygn. 65, s. 101. W 1738 roku stolarz Maciej Morełowicz wziął zaliczkę w wysokości 13 zł od cyrulika Piotra Marteta. Praca nie została wykonana, a zaliczka nie została oddana.

⁴⁴ Ibidem, s. 106.

⁴⁵ *Statut cechu kupców...*, passim; APPT, *Nadania i przywileje miasta Piotrkowa. Statut cechu piwowarów z 1722 roku*, sygn. 8.

⁴⁶ Np. APPT, CmP, *Księga protokołu cechu...*, sygn. 65, s. 132.

⁴⁷ Ibidem, s. 174.

⁴⁸ Np. ibidem, s. 133, 139, 148.

⁴⁹ Np. ibidem, s. 165. W 1744 r. Antoni Chmurski – ślusarz, oskarżył Wojciecha Rymanewskiego – rusznikarza, że pochodził ze wsi. APPT, CmP, *Księga protokołów cechu rzeźnickiego...*, sygn. 40, s. 15.

laickiej. Istnienie w Piotrkowie Trybunału zmuszało cystersów sulejowskich do uczestniczenia w życiu politycznym, jak i do załatwiania swoich własnych spraw w tym mieście, a tym samym do kontaktów z piotrkowianami. Różnice występowały w podstawach ekonomicznych funkcjonowania klasztoru, jak i miasta. Domeną gospodarki cystersów wciąż pozostawało rolnictwo – rzemiosło traktowano marginalnie. Poszerzany areał upraw i komasowanie majątków w celu lepszego zarządzania było kontynuacją doświadczeń średnio-wiecznych. Natomiast mieszczenie piotrkowscy w połowie XVIII w. przekwalifikowali swoje zajęcia, czerpiąc dochody także z rolnictwa. Brak wykwalifikowanych poddanych w dobrach klasztoru zmusił cystersów sulejowskich do korzystania z usług piotrkowskich rzemieślników. Bliskość ośrodka edukacyjnego w Piotrkowie decydowała o wysyłaniu mieszkańców dóbr cysterskich na naukę do Piotrkowa.

Opisana w artykule scenka obyczajowa ujawniła także sposób postrzegania i traktowania zakonników. Upadające rzemiosło piotrkowskie nie przynosiło zadowalających zysków. Wykonywane prace poza obrębem miasta były okazją do dodatkowego zarobku. Zakonników sulejowskich postrzegano jako zamożny klasztor, stąd padli ofiarą kradzieży, choć ich sytuacja w XVIII w. nie przedstawiała się najlepiej. Jednak ich wpływ na lokalną społeczność – niekoniecznie poddanych – był wielki, skoro szybko odzyskali utracone przedmioty, przy okazji poznając bliżej strukturę i funkcjonowanie cechów w Piotrkowie. Kształcili znawców praktycznych umiejętności wykonywania zawodu – tworząc grupę rzemieślników, których u nich brakowało.

SUMMARY

Until the end of the 18th century, Piotrków was a royal property in the province of Sieradzkie. The Cistercian monastery in Sulejów was situated near the town, 13 km to the south west. Despite their close geographical location and common political experiences over a span of centuries, those towns, together with their neighbouring regions, were significantly different as regards property, management and economy. The economy of Piotrków was characterized mainly by production and providing services, not only for the local market but also in the closest vicinity. The economy of the Sulejów Cistercians was based in great measure on agriculture, while the craftsmanship was of secondary importance. In the 18th century, it practically disappeared. The 18th century guild books provide information concerning contacts of the Sulejów Cistercians with the craftsmen of Piotrków.